

Odrobina pikanterii – Joanna Płonka

Jestem tutaj, jestem tu
Spijaj ze mnie ile we mnie
Sącz kufel uczuć
I wołaj, wołaj, wołaj o więcej
Jestem tutaj, jestem tu
Degustujesz moich ust
Gryziesz, oblizujesz
Kradniesz w myślach – nie zrealizujesz
Wychodzę, idę pada deszcz
Zalewa ciało me
Gdzie jesteś? Okryj mnie
Okryj mnie, przykryj mnie całym sobą
Romantyzmem popisz się
Staroświeckie? czy ja wiem ...?
My lubimy właśnie to
Z odrobiną pikanterii w tej materii
(solo gitara)
Jestem tutaj, będę tu
Usiądź, patrz, nie ruszaj się
Wbij swój błędny wzrok
Głęboko, głęboko i głębiej
Głęboko, głęboko i głębiej
Jestem jak ta skała
Spróbuj rozkruszyć mnie
Wychodzę, idę pada deszcz
Zalewa ciało me
Gdzie jesteś? Okryj mnie
Okryj mnie, przykryj mnie całym sobą
Romantyzmem popisz się
Staroświeckie? czy ja wiem ...?
My lubimy właśnie to
Z odrobiną pikanterii w tej materii
(solo gitara)
My lubimy właśnie to
Z odrobiną pikanterii w tej materii
Wychodzę, idę pada deszcz

Zalewa ciało me
Gdzie jesteś? Okryj mnie
Okryj mnie, przykryj mnie całym sobą



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych